

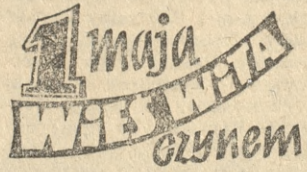
CIĘŻAR WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, 17/18/19 kwietnia 1954 r.

Nr 92 (1148)



Podnieść produkcję zwiększyć hodowlę postanawiają chłopci wielkopolscy

Wśród meldunków o podjęciu zobowiązań pierwszomajowych, płynących z miast i wsi naszego województwa, nie brakuje również cennych zobowiązań członków spółdzielni produkcyjnych.

Spółdzielcy ze Strzyżewa w powiecie leszczyńskim zobowiązali się do 1 maja wybielić chlewnię, owczarnię i obórę oraz odstawić 1 tonę złomu. Podjęli oni również zobowiązania długofalowe. Zamierzają zakupić 60 sztuk prosiąt, o 6 sztuk powiększyć ilość posiadanych krów oraz podnieść wydajność mleka od jednej krowy o 11 litrów. Członkowie spółdzielni: Kieszych, Ła-

gódka, Sikora i Tomczyk zobowiązali się wychować na swej działce przyzagrodowej po 1 cielaku.

Spółdzielnia produkcyjna Korytnica w powiecie krotoszyńskim zasieje doświadczalnie na obszarze 0,5 ha łąbin w międzyrzędzie żyta oraz na 5 poletkach 1-arowych wysadzi ziemniaki systemem kwadratowo-gniazdowym.

Szereg spółdzielni produkcyjnych w powiecie wągrowieckim postanowiło przyspieszyć siewy. Spółdzielcy z Panigroźna Nowego o 3 dni, z Krzyżanek o 2 dni, z Jeziorok również o 2 dni.

W spółdzielni produkcyjnej Dakowy Mokre, powiat Nowy Tomysł postanowiono skrócić sadzenie ziemniaków o jeden dzień.

Prototyp polskiego kombajnu zbożowego w Gzynie 1-Majowym

WARSZAWA (PAP)

15 bm. załoga Fabryki Maszyn Zniwnych im. M. Nowotki w Płocku zakończyła budowę i montaż prototypu samobieżnego kombajnu zbożowego, którego konstrukcja oparta została na radzieckiej dokumentacji technicznej.

W ten sposób załoga FMZ zrealizowała jedno ze swych zobowiązań dla uczczenia 1 Maja.

Delegacja polskich związkowców wyjechała do ZSRR na uroczystości 1-Majowe

WARSZAWA (PAP)

W dniu 15 bm. we wczesnych godzinach rannych opuściła Warszawę, udając się na zaproszenie WCSPS, do Moskwy, delegacja polskich związkowców, która weźmie udział w uroczystościach 1-majowych w Związku Radzieckim.

Odjeżdżających żegnali na Dworcu Głównym w Warszawie przedstawiciele CRZZ.



Tow. Nikita Sorigiejewicz Chruszczow kończy dziś 60 lat. Tow. Chruszczow urodził się w rodzinie górniczej i sam pracował w kopalni w Donbasie. Członek KPZR od roku 1918, aktywny uczestnik wojny domowej, członek Biura Politycznego KC KPZR od roku 1939, obecnie I sekretarz KC KPZR, tow. Chruszczow jest jednym z najwybitniejszych działaczy państwa radzieckiego i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Ludzie pracy w Polsce składają dziś Jubilatowi — wypróbowanemu przyjacielowi naszego narodu — serdeczne życzenia długich lat zdrowia oraz pomyślnej pracy dla dobra narodów radzieckich i dla zwycięstwa sprawy pokoju i postępu na świecie.

Falę protestów wywołała podstępna taktyka zaskoczenia prowadzona przez min. Bidault

PARYŻ (PAP)

We francuskich kolach rządowych trwa ostry konflikt między zwolennikami a przeciwnikami układu o „armii europejskiej”. Od poniedziałku panuje w Paryżu atmosfera kryzysu politycznego.

Falę protestów wywołała taktyka zaskoczenia, do jakiej uciekł się minister spraw zagranicznych Bidault. Potwierdza się mianowicie wiadomość, że Bidault od kilku dni miał w ręku tekst tak zwanych „gwarancji” brytyjskich, lecz utrzymywał je w tajemnicy. Dopiero z chwilą, gdy parlament rozjechał się na wakacje, ministrowie otrzymali zawiadomienie o zwołaniu na poniedziałek nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów. Zakomunikowano im przy tym ogólnikowo, że na porządku dziennym znajduje się sprawa „sytuacji międzynarodowej”. Ogólnie przypuszczano, że obrady poświęcone będą sprawie Indochin w związku z przyjazdem Dullesa do Paryża. Tymczasem przybywając na posiedzenie, na zaproszenie premiera Laniel, ministrowie znaleźli na stole zamknięte koperty, w których mieścił się tekst oświadczenia „gwarancji”.

Jak już donosiliśmy, „gwarancje” brytyjskie uznane zostały za absolutnie niewystarczające przez ministrów gaullistowskich, a także wywołały protest ministrów radykalnych. Mimo to ministerstwo spraw zagranicznych, pomijając całkowicie parlament i nie mając zgody całego rządu, zakomunikowało o podpisaniu wspólnego

porozumienia z Wielką Brytanią.

Premier Laniel, usiłując załagodzić wzburzenie, pośpiesznie złożył deklarację przyrzekającą, że porozumienie z Wielką Brytanią zostanie przedstawione parlamentowi i że przed otwarciem właściwej debaty nad sprawą ratyfikacji układu przeprowadzona zostanie jeszcze dyskusja nad kwestią wy-

(Dokończenie na str. 2)

Wręczenie Stalinowskiej Nagrody Pokoju Andrea Andreen

MOSKWA (PAP)

Dnia 15 bm. odbyło się w sali świerdłowskiej na Kremlu wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami”, jednej z najaktywniejszych bojowniczek przeciwko niebezpieczeństwu wojny, wybitnej szwedzkiej działaczki społecznej Andrea Andreen.

Młodzież Poznania na spotkaniu z żołnierzami ludowego Wojska Polskiego

Coraz silniejszym ogniwem zacieśnia się więź łącząca młodzież Poznania z żołnierzami ludowego Wojska Polskiego. Wyrazem tego są liczne wspólnie organizowane imprezy, na których młodzi robotnicy, uczniowie i studenci oraz żołnierze mówią o swych osiągnięciach w nauce, pracy i szkoleniu.

W czwartek 15 bm. w sali Domu Żołnierza spotkali się z młodzieżą naszego miasta — podchorążowie — przodownicy wykształcenia politycznego i bojowego.

Prosto i bezpośrednio, z dumą i radością mówił o zaszczytach, jakie go spotkały, o możliwości zdobycia stopnia oficera ludowego wojska pchr. Stryjek, syn warszawskiego murarza.

— Nie zapominamy ani na chwilę — powiedział on na za-

kończeniu — o naszych zadaniach. Dumni jesteśmy, że nosimy miano obrońców ludowej Ojczyzny. Biorąc przykład z bohaterów żołnierzy Armii Radzieckiej — codziennie i nieustępliwie podnosimy poziom naszego wykształcenia, pomnażamy wiedzę wojskową po to, by w pełni zagwarantować całość i nienaruszalność naszych granic, trwale i czujnie strzec waszej pokojowej pracy.

Po wystąpieniu pchr. Stryjka znalazł się na estradzie wojskowy zespół artystyczny.

Pokój ludziom

Wiosna jest zawsze piękna.

Wprawdzie w tym roku zaledwie pokazała nam swoją krasę — jak gdyby po to jedynie, by zaznaczyć początek swego kalendarzowego panowania. Wprawdzie skąpi nam jeszcze swoich promieni. Ale czujemy ją.

Czujemy ją w harcach kwietniowej pogody. Czujemy w zapachu ziemi i amoklej deszczem, w gdzieniedzie pakującym irze wie, w wiązance przebiśniegu i fiołków.

Ale przede wszystkim nosimy ją w sobie. Tej właśnie wiosny czujemy się silniejsi, czujemy się jak nigdy przedtem przygotowani do wejścia w dalsze, decydujące lata planu 6-letniego. Tę siłę i to przekonanie o naszej sile dała nam treść II Zjazdu partii, krytyka i samokrytyka w niej zawarta, jej uchwały i wytyczne kierunki działania.

Dziś każdy z nas lepiej rozumie, gdzie jest jego miejsce w wielkim ogólnonarodowym wysiłku, jakie znaczenie dla wspólnej sprawy tworzenia lepszego życia ma jego osobisty trud.

Skonkretyzował swoją rolę — naukowiec polski. II Zjazd pomógł mu ostatecznie upewnić się, że dobrze przysłuży się społeczeństwu. Ojczyźnie tylko wtedy, gdy potrafi zbliżyć, powiązać naukę z życiem, gdy doskonałość tego życia stanie się zasadniczym celem jego nauki.

Skonkretyzował swoją rolę — pisarz, artysta. Pojął jak nigdy dotychczas, jasno, że sztuka jego funta kłaków nie warta będzie, jeśli nie nadaży za życiem. Zrozumiał, że sztuka jego ma stać się potężnym orężem w tworzeniu nowego człowieka, musi więc stać się sztuką doskonałą, sztuką aktywną, bojową.

Byli na Zjeździe delegaci chłopstwa pracującego. Poniosła do swoich gromad, spółdzielni najbardziej palące hasło na dzisiaj: podnieść poziom gospodarki rolnej! Podnieść wydajność z hektara! To hasło stało się zwołaniem tegorocznej wiosny, jej najbardziej widomego znaku — siewów.

Uzbroił II Zjazd w nowy plan działania, w nowy zapał i energię główną siłę budownictwa socjalistycznego — klasę robotniczą. Na jej odpowiedzialność barki złożył najtrudniejsze zadania.

I dlatego — szczególnie wymownie, szczególnie dumnie brzmi tradycyjne przedma-

jowe słowo tkacza, górnika, metalowca: „zobowiązuję się...”

☆

Wiosna jest zawsze piękna. „Damy więcej chleba, mleka, mięsa, damy więcej warzyw i owoców” — zapewnia wiś. „Damy więcej domów mieszkalnych, więcej tkanin, obuwia, samochodów, motocykli” — zapewnia miasto.

I wiemy, że te zapewnienia są realne. Bo mobilizujemy wokół naszych zobowiązań ogromną masę środków, rezerw — materialnych i moralnych, bo jak nigdy dotychczas — szeroko i śmiało posługujemy się w celu usuwania błędów orężem krytyki i samokrytyki.

☆

Wiosna jest porą tworzenia, porą, kiedy rodzi się życie.

Jedno i drugie wymaga nieodzownego warunku: pokoju.

I nie jest sprawą przypadku, że właśnie w dniach wiosny zebrała się w Warszawie krajowa konferencja obrońców pokoju.

„Niech będzie pokój!” — zakończył swoje piękne przemówienie Jarosław Iwaszkiewicz. I nie jest sprawą przypadku, że tej właśnie wiosny przez świat idzie wzbierająca fala wezwań pokojowych, że narody całego świata protestują przeciwko awanturze wojennym i wodorowemu szaleństwu imperialistów amerykańskich.

I nie jest sprawą przypadku, że tej właśnie wiosny, że już za kilka dni, w stolicy Szwajcarii, po raz pierwszy po wojnie zasiada przy jednym stole przedstawiciele rządu pięciu wielkich mocarstw — ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin Ludowych, by radzić nad pokojowym uregulowaniem spornych spraw międzynarodowych.

☆

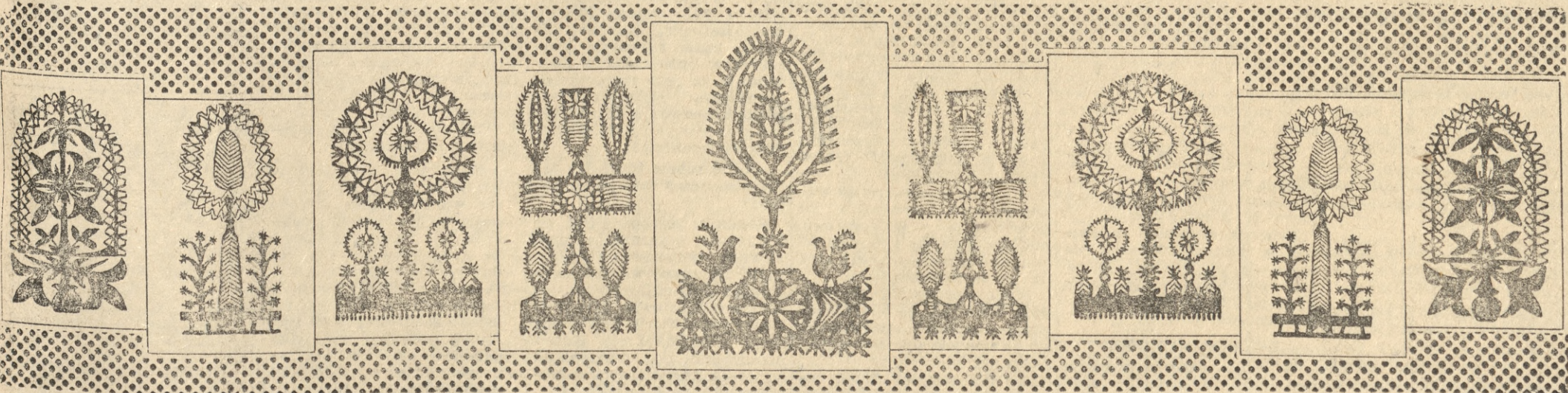
I powtarzamy za Iwaszkiewiczem:

„NIECH BĘDZIE POKÓJ!”
BY WZESZEDŁ DLA SZCZĘŚCIA I DOBROBYTU NARODU SZLACHETNY POSIEW II ZJAZDU.

BY NIC NIE ZMACIŁO RADOŚCI SPOTKAN RODZINNYCH, SZCZĘŚCIA DZIECI CIESZĄCYCH SIĘ OBECNOŚCIĄ MATEK.

BY TWÓRCZY WYSIŁEK NARODU RODZIŁ CORAZ PIĘKNIEJSZE, CORAZ RADOŚNIEJSZE WIOSNY.

F. M.



Kariera filmowa i - nic więcej

Czy przypominacie sobie dodatek filmowy „Droga racjonalizatora”? Dwa lata temu wyświetlały go wszystkie kina w Polsce. W półgodzinnej dwukrotnie podziwialiśmy Józefa Kaczmarską — ślusarza z Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu, który skonstruował przyrząd skracający 10-krotnie nabijanie kulami „koszyczków” do piast rowerowych...

Film oglądały miliony ludzi. Może wielu z tych widzów zainteresuje dalszy odcinek „drogi” Kaczmarską, nie sfilmowany, co prawda, bo do filmu jest za mały, powiedzmy... fotogeniczny, ale znać go nie zawadzi.

Może najpierw trochę historii

Wszystko zaczęło się jeszcze w roku 1948. Zakłady Stalina w Poznaniu produkowały wtedy dla Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy piasty rowerowe. Ale „koszyczki” — łożyska kulowe — do tych piast, robiła Bydgoszcz we własnym zakresie. Koszyczki trzeba było z Bydgoszczy transportować do Poznania po to, aby je w ZISPO wmontowywać do piast i razem z piastami włożyć z powrotem do Bydgoszczy. W 1948 roku doszedł ktoś do słusznego wniosku, że taniej i wygodniej będzie wytwarzać koszyczki również w ZISPO.

Początkowo niewiele ich było potrzebne. W miarę jednak „rozkładania” produkcji rowerów w Bydgoszczy, ZISPO musiał „rozkładać” wytwarzanie piast, a więc i koszyczków.

Po roku nastąpiła generalna klapa. Ręczne nabijanie kul do koszyczka było bardzo ciężkie. Robotnikom puchły kołce palców i każdy z nich mógł nabijać tylko po 800 sztuk w ciągu dnia. Więcej ludzi na montaż piast rzucić nie było można, bo ich i na innych działach za wiele nie było. Przelot „na piastach” stawał się więc coraz cięższy, a czasami zaciskał się w sposób wręcz dokuczliwy.

Coś z półtora roku debatował pion techniczny, jak nabijanie koszyczków usprawnić. Ale nic z tego nie wychodziło. Wiosną 1951 roku zabrał się do tego Kaczmarek. Pokpiwali sobie z niego konstruktorzy Zygmanta, Twardowski. Na głowę człowieka upadł! Inżynierowie nie nie wymyślił, a tu raptem zabrał się do tego ślusarz...

— Gdyby mnie w tym czasie na wartowni zrewidowano — wspomina Kaczmarek, już teraz na wesoło, swoje perypetie — to miałbym racjonalizację! Pomógł cały przyrząd wyniosłem z fabryki i mieszkając kulem go w domu noc w noc.

Kiedy przyrząd był już wreszcie gotów, kiedy okazało się, że jeden człowiek przy jego pomocy może ładować nie 800, a 9000 kul dziennie, ZISPO przebrał produkcję piast. Odziedziczyła je Bydgoszcz.

Akurat wtedy — było to w grudniu 1951 r. — zorganizowano we Wrocławiu wystawę racjonalizatorską. Przyrząd Kaczmarski był na niej jednym z ciekawszych eksponatów. Przez 6 tygodni, w niedzielę i święta,

Z KRAJU

W dniu 15 bm. ukazał się 1000 numer dziennika „Głos Pracy” — organu Centralnej Rady Związków Zawodowych. Numer jubileuszowy zamieszcza pismo przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza, który w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych prześłał kierownictwu, zespołowi redakcyjnemu i technicznemu oraz wszystkim pracownikom „Głosu Pracy” życzenia dalszego pomyślnego rozwoju gazety w służbie mas pracujących.

★

Zakłady Przemysłu Tłuszczowego im. Wróblewskiego w Gdańsku wyprodukowały ostatnio ponad 70 ton margaryny nowego rodzaju — wyrabianej na mleku. Margaryna ta, dzięki zawartości mleka posiada większą wartość odżywczą, niż zwykła margaryna, lepszy smak i zapach i z powodzeniem może być w gospodarstwie domowym stosowana zamiast masła, od którego jest znacznie tańsza.

★

330 rodzajów leków zielonych z około 200 rodzajów ziół produkuje przemysł zielarski.

W ciągu ostatnich 3 lat produkcja leków zielonych wzrosła 5-krotnie, a w roku bież. przewiduje się dalszy wzrost produkcji o około 60 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym.

jeździł Kaczmarek do Wrocławia i demonstrował jego działanie. Ale po wystawie nikt nie wiedział, co z tym fantem dalej robić, bo nikomu nie przyszło do głowy, że trzeba go po prostu przekazać fabryce produkującej piasty.

1. Dworczyk z PKPG nie spodziewanie nadał mu „dalszy bieg”. Zaproponował mianowicie nagranie dodatku filmowego, który by spopularyzował trud i dzieło racjonalizatora.

Gwaro i rojno wyruszyła do Bydgoszczy ekipa filmowa. Jedną Kaczmarską, aktorzy, reżyserzy, twórcy scenariusza. W jednej z bydgoskich fabryk rowerowych nagrany został film. Impreza kosztowała sporo grosza, ale udało się. Dodatek „wszedł” na ekrany.

Kaczmarek miał niemalże satysfakcję. Otrzymał list pochwalny z Min. Przemysłu Maszynowego, była już o nim wzmianka — i fotografia — w broszurce pt. „Od ulepszonej śrubki do metalizacji natryskowej”. Tysiące ludzi widziały dzieło jego rąk na wystawie, miliony oglądały je właśnie w kinie. Ale... przyrząd ciągle stał nie wykorzystany.

A może Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy po przejęciu z ZISPO produkcji piast i koszyczków zabiegają o to, by i przyrząd z Poznania wydobyc? Gdzie tam! Główny inżynier ZZR Wardziała twierdzi, że u niego robotnicy „rozdzieli” przy nabijaniu koszyczków palcami i nie zgodzą się nigdy ładować ich inaczej. Toteż kiedy wreszcie Zakładom Bydgoskim przyrząd jakoś „wkrecono” — i tak nie został zastosowany.

W styczniu 1953 r. wybrał się Kaczmarek do Bydgoszczy, aby osobiście sprawdzić, jak się jego przyrządowi powodzi. Znalazł go... pod stołem warsztatowych rupieci. Rozgniewał się nie na żarty. Zapakował przyrząd i przywiózł do Poznania. A ponieważ od pół roku (lipiec 1952 r.) uruchomiona już była fabryka

piast rowerowych w Zabikowie, jej to w dniu 28 XI 1953 r. Kaczmarek swój przyrząd przekazał. Ale i w Zabikowie przyrząd kariery, niestety, nie zrobił. Stał w kącie nieużywany, zakurzony, od czasu do czasu coś w nim ubywało — raz śrubka, raz sprężyna. Zależy co komu było potrzebne i czy potrzebującemu akurat przyrząd wpadł w oczy. Po roku był już całkiem rozsądzony.

Wizyta w Zabikowie

Siedzieliśmy z Kaczmarskim i przew. KTR z ZISPO — Zwiastowskiem w gabinecie szefa produkcji Gremplewskiego w Zabikowie. Gremplewski wrócił z warsztatu bojowo nastroszony i zaraz od progu zaatakował Kaczmarską. To Kaczmarek jest winien, że tego aparat stoi bezczynnie, bo do Zabikowa na instruktaż nie przyjeżdża. Centralny Zarząd Sprzętu Motoryzacyjnego jest winien, bo Zabikowo ma nieodpowiednią — za cienką — blachę na koszyczki. Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy są winne, bo za kwestionowały 20 tys. zabikowskich piast. I tylko fabryka w Zabikowie, a zwłaszcza jej kierownictwo niczem nie jest winne.

A w tejże zabikowskiej fabryce Tomasz Kasperczak, Wanda Roszyk, Apolinary Hrynaskiewicz dziś tak, jak i dawniej pokutymi blachą, opuchniętymi palcami nakładają kulki do koszyczków. Czy woleliby to robić mechanicznie? Na pewno. W cztery dni przygotowałoby tyle koszyczków, ile ich potrzeba do miesiąca produkcji piast. Cóż jednak mogą poradzić? Przyrząd stoi pod ścianą. Nieczynny.

Nieczynny i — jak przewidywał Kaczmarek — zepsuty. Teraz dopiero zrozumieliśmy, po co przed wyjazdem do Zabikowa Kaczmarek wypchał sobie kieszenie wszelkiego rodzaju zelastwem. Cały przyrząd trzeba było rozebrać na części, niektóre z nich wymienić, inne wyprostować, a wszystkie bez wyjątku oczyścić z brudu. Do późna śle czeliśmy nad stołem zelastwa, z którego Kaczmarek jeszcze tego dnia zmontował z powro-

tem swój przyrząd. Przyrząd, przed którym broni się jak może zabikowska fabryka, jedyna w kraju o tego rodzaju produkcji...

Dzieje przyrządu racjonalizatora Kaczmarska są obfitsze w wydarzenia — niesposób je wszystkie opowiedzieć w jednym artykule. Ale nie historia jest tu najważniejszą, tylko fakt, że w trzecią rocznicę skonstruowania przyrządu skracającego dziesięciokrotnie moźną pracę, przyrząd ten nie jest wykorzystany.

Nie bez winy w „sprawie Kaczmarskiej” jest i Centralny Zarząd Sprzętu Motoryzacyjnego i Min. Przemysłu Maszynowego. Z ministerstwa Kaczmarek otrzymał list pochwalny. Z wiedzą Centralnego Zarządu i za zgodą ministerstwa odbył się pokaz jego przyrządu na wystawie i nagraniu filmu. Ale nikt, w tych obu instytucjach nadziednych, nie zainteresował się przez 3 lata, czy pożyteczne, szeroko spopularyzowane usprawnienie znalazło zastosowanie w produkcji.

Nie wystarczy przecież dobry pomysł racjonalizatorski pochwalić, nie wystarczy pokazać go na filmie milionom ludzi. Trzeba go przede wszystkim wykorzystać.

E. Kwiatkowska

P. S. Podajemy pod rozważenie Ministerstwu Przemysłu Maszynowego nakreślenie nowej oryginalnej wersji krótkometrażówki pt. „Manowce racjonalizacji”.

200 nowych wzorów tkanin wyprodukował nasz przemysł jedwabniczy

ŁÓDŹ (PAP)

Sklepy z tekstyliami w całym kraju zaopatrzone zostały w bieżącym sezonie wiosienno-letnim w znaczne ilości nowych, estetycznych rodzajów tkanin jedwabniczych, które wyprodukował nasz przemysł jedwabniczy.

W szczególnie bogatym asortymencie, bo w około 200 nowych wzorach i około 1000 barwnych odmianach, znajdują się na rynku letnie wzorzyste tkaniny sukienkowe — żorżety, mongole i crep-mat. Przeważają tkaniny wykańczane tak zwaną metodą filmową, o wielobarwnych wzorach kwiatowych. Jest również szereg ładnych tkanin drukowanych w wielokolorowe wzory kwiatowe, a także popularne grochy i groszki oraz modne paski i paseczki.

Atmosfera kryzysu politycznego w Paryżu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

konania tak zwanych „warunków wstępnych” ratyfikacji. Nie przyczyniło się to jednak bynajmniej do uspokojenia nastrojów. Kola polityczne stwierdzają, że konflikt jest daleki od zażegnania.

Wszystkie dzienniki paryskie stwierdzają, że w łonie rządu panują napięte stosunki. „Libération” podkreśla, że prestiż Bidault upadł bardzo nisko w parlamencie i w opinii publicznej.

„L'Humanité” stwierdza, że postępowaniem Bidault jest prawdziwym spiskiem i nadużyciem władzy.

„France Soir” omawiając konflikt w łonie rządu Laniel na tle sprawy „armii europejskiej” dochodzi do wniosku, że „eksplozja jest nieunikniona”. Według dziennika, w rządzie jest 14 ministrów (gaullistów i radykalów), którzy występują przeciwko projektowi układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” w jego obecnej postaci.

MIEDZY FRANCJĄ A USA ROZWAGAŁ SIĘ PRZEPAŚĆ. KTÓRA POGŁĘBIA SIĘ CORAZ BARDZIEJ

Komentatorzy francuscy omawiają w licznych artykułach rozmowy Dullesa w Londynie i Paryżu. Dziennik „Combat” zamieszcza list otwarty do sekretarza stanu Dullesa z okazji jego pobytu w Paryżu. W liście tym czytamy m. in., że plany USA dotyczące Indochin i armii europejskiej nie odpowiadają dążeniom narodu francuskiego, który pragnie przywrócenia pokoju w Vietnamie i nie zgadza się na remilitaryzację Niemiec.

„Często odnosimy wrażenie — stwierdza „Combat” — że między naszymi krajami rozwarła się przepaść, która pogłębia się coraz bardziej”.

Dziennik stwierdza następnie, że Stany Zjednoczone panoszą się we Francji „jak w kraju podbitym” i posługują się Francją jak zwykłym instrumentem swej polityki.

DULLES GO HOME

W środę wieczorem sekretarz stanu USA Dulles odleciał z Londynu. Orły do Wa-

szingtonu. Na pożegnanie przy był Bidault.

Silne kordony policji otoczyły tę część lotniska, z którego miał wystartować samolot Dullesa.

★

Jak donosi „L'Humanité”, droga do Flandre — między lotniskiem a Paryżem — zmieniła oblicze w nocy z poniedziałku na wtorek. Na murach pobliskich domów widniały liczne afisze wyobrażające but hitlerowski. Na drodze wymalowano wapnem olbrzymie napisy: „Go home!”, „Pokój z Vietnamem!”

Jak to było w Sarbinowie

Rady od „siedmiu boleści”

Płachta siewna. Nikt z naszych rolników nie wątpi, że miejsce jej jest już tylko w lamusie.

Nie tak dawno z wielką ostrożnością spółdzielcy stosowali u siebie siew krzyżowy, przynoszący dodatkowo wiele tysięcy pudów zboża w rodzinnych kołchozach. Dziś nie ma prawie spółdzielni w naszym województwie, która by nie nabrała od tego systemu siewu pełnego przekonania. W rejonie POM-u Włostów (powiat Gostyń) spółdzielnia w Potarżycu (gmina Krobica) zasiada jesienią krzyżowo 20 ha, a obecnie sieje 15 ha jęczmienia. Podobnie młoda spółdzielnia w Kucynie sieje krzyżowo na 15 ha. Taki sam areal pod siew krzyżowy wzięli ZMP-owcy — synowie spółdzielców w Głuchowie (rejon POM-u z Pogorzeli).

— Nasze gospodarstwa muszą iść z postępem. Kto nie idzie naprzód w gospodarowaniu, ten cofa się i różnicy między nim a nami — mówią spółdzielcy w Głuchowie.

Wiele podobnych przykładów wskazuje, że spółdzielcy coraz bardziej przekonują się do nowych upraw i metod pracy na roli.

Ale nie wszyscy zdają sobie sprawę z ważności postę-

pu. Chłopi-spółdzielcy w Potarżycu i inni chętnie słuchają rad młodego agronoma Wawrzyniaka. Zdobył przecież w szkole, do której posłał go państwo spory zasób wiedzy. Smutne, że pracę jego i jego kolegów utrudnia ktoś inny, nie nadążający za postępem, za najnowszymi zdobyczami nauki rolniczej.

Mówimy tu o Was, dyrektorze zespołu PGR w Wydałach — opiekunie spółdzielni w Sarbinowie (powiat Gostyń). Gdyby nie czujność aparatu politycznego POM-u we Włostowie, zmarnowali byście pracę agronoma Braniczkiego. Spółdzielcy w Sarbinowie za jego radą chcieli poprobować sadzenia ziemniaków sposobem kwadratowo-gniazdowym. A co Wy im odpowiedzieliście?

— Nie robicie tego! My też nie stosujemy takiego sadzenia!

Słusznie postąpił POM we Włostowie, organizując dwa poletka pokazowe z sadzeniem ziemniaków sposobem kwadratowo-gniazdowym: jedno we Włostowie, drugie w Dalešynie. Niech spółdzielcy sami przekonają się. Każda spółdzielnia pod ten sposób sadzenia przeznaczyła u siebie od 0,5 do 1 ha ziemi.

Bevan wystąpił z labourystowskiego „gabinetu cieniów”

LONDYN (PAP) Agencja Reutersa donosi, że w środę wieczorem podano do wiadomości, iż przywódca lewego skrzydła partii labourystowskiej Aneurin Bevan wystąpił z tak zwanego „gabinetu cieniów”. Jest to grupa członków partii labouryst-

stowskiej, którzy w razie dojścia tej partii do władzy, objęliby prawdopodobnie stanowiska ministerialne.

Bevan złożył oświadczenie, w którym umotywował swój krok. Powiedział on, że po wysłuchaniu deklaracji ministra Edena o jego rozmowach z Dullesem oraz odpowiedzi, jakie udzieliło na to parlamentarne kierownictwo partii, doszedł do wniosku, iż dalsze pozostanie w „gabiniecie cieniów” uważa za niemożliwe. Bevan stwierdził, że nie zgadza się ani ze „stanowiskiem oficjalnego kierownictwa partii na rzecz remilitaryzacji Niemiec zachodnich, ani też nie może się pogodzić z tym, że kierownictwo partii akceptuje przyjęcie przez Edena inicjatyw amerykańskiej, która zmierza do dyplomatycznego i militarnego okrzęcenia Chin Ludowych.

Egipt nie da się wprzegnąć do rydwanu imperializmu anglo-amerykańskiego

Agencja TASS donosi z Kairu: Jak podaje dziennik egipski „Al Gumburia”, wicepremier Egiptu Naser w oświadczeniu złożonym dla prasy potępił pakistańsko-turecki układ wojskowy. Naser stwierdził, że układ ten jest sprzeczny z interesami narodów arabskich.

„Udział jakiegokolwiek kraju arabskiego w układzie pakistańsko-tureckim — powiedział Naser — doprowadziłby do podważenia jednolitości narodów arabskich, ponieważ oznaczałoby to wprzgnięcie się do rydwanu imperializmu anglo-amerykańskiego”.

Dosięgła go ręka Mc Carthy'ego

Prasa amerykańska donosiła, że komisja do spraw energii atomowej zawiesiła w czynnościach prowadzonych z jej polecenia człowiego specjalistę amerykańskiego w dziedzinie atomowej, znanego fizyka Roberta Oppenheimera, który uznany został za „politycznie niepewnego”. W sprawie Oppenheimera toczy się śledztwo.

Jak wynika z informacji „New York Herald Tribune”, wystąpienie przeciwko Oppenheimerowi przygotował Mc Carthy, który zamierza również zakwestionować lojalność szeregu innych uczonych amerykańskich.

Prasa donosi, że grupa uczonych amerykańskich zorganizowała komitet obrony Oppenheimera.

Bezczelne wystąpienie zachodnio-niemieckiego bonzy związkowego

Dziennik „Berliner Zeitung” donosi, że przewodniczący zachodnio-berlińskich związków zawodowych Ernst Scharnowski, na zebraniu w Neukoelln (amerykański sektor Berlina) wygłosił prowokacyjne przemówienie, domagając się m. in. zniesienia święta 1 Maja. W celu osłabienia jednolitości działania klasy robotniczej, Scharnowski oświadczył, że każdy związek zawodowy powinien prowadzić walkę o poprawę warunków pracy samodzielnie.

Komunikat KC KPZR o wydelegowaniu pełnomocników KC na tereny nowozagospodarowanych ziem

MOSKWA (PAP)

Prasa radziecka opublikowała komunikat informacyjny KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Komunikat ten stwierdza m. in.:

W celu zapewnienia zorganizowania i budowy w terminach ustalonych przez rząd nowych sochozów złożonych na terenach ziem nowych i nie uprawianych Kazachstanu, Syberii zachodniej, Uralu, Powołża oraz udzielenia praktycznej pomocy w tym dziele miejscowym instancjom partyjnym i radzieckim KC KPZR wytypował i skierował na tereny zagospodarowywania nowych ziem pełnomocników KC KPZR na każde 4-5 nowopowstałych sochozów złożonych.

Przed wyjazdem w teren zapoznano pełnomocników KC KPZR z doświadczeniem szeregu przodujących kolchozów i sochozów obwodu moskiewskiego.

W pawilonie mechanizacji Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej zapoznano pełnomocników KC KPZR z nowym rolniczym sprzętem technicznym.

Dla pełnomocników KC KPZR skompletowano biblioteczkę najnowszej literatury rolniczej.

Nasza kronika

16 KWIETNIA 1854 R.

urodził się Anatol France, wybitny pisarz francuski, jeden z największych przedstawicieli myśli i literatury francuskiej na przełomie 19 i 20 w. Jego światopogląd polityczny najlepiej ilustruje następująca wypowiedź: „Jest tylko jedna siła, która w sposób niezawodny, powiedzmy, naukowy, zapewni pokój światu. To proletariatus”. Najgłośniejsze dzieła Anatola France to „Zbrodnia Sylwestra Bonarda”, „Bogowie łakną krwi”, „Gospoda pod Giesią Nóżką”.

16 KWIETNIA 1886 R.

urodził się Ernst Thaelmann, wielki syn narodu niemieckiego, bohaterski przywódca Komunistycznej Partii Niemiec, bojownik o pokój i socjalizm. Zginął bestialsko zamordowany przez hitlerowców.

Smysłów Botwinnik 7:7

15 bm. w Moskwie rozegrano 14 partię meczu szachowego o mistrzostwo świata między arcymistrzami Botwinnikiem i Smysłowem. W 34 posunięciu Botwinnik zmuszony był podać się. Tak więc Smysłow wyrównał i stan meczu jest obecnie 7:7 pkt.

15 partia rozegrana zostanie 17 bm.



SOBOTA
Roberta
Słońce w: 4.36
zach.: 18.36
Księżyc w: 18.34
zach.: 4.04

MIEDZIOLA
Wielkanoc,
Apocryfista
Słońce w: 4.34
zach.: 18.38
Księżyc w: 19.45
zach.: 4.20

POHIEDZIAŁEK
Wielkanoc,
Jerzego, Lena
Słońce w: 4.32
zach.: 18.40
Księżyc w: 20.54
zach.: 4.38

Nocą chwilałami wiekze przejaśnienia, poza tym pochmurno. Dniem zachmurzenia o charakterze zmiennym przejściowe opady. Temperatura maksymalna ok. +8 st. Wiatry przeważnie słabe lub umiarkowane, chwilałami dość silne i porywiste z kierunków zachodnich.

Przez Wielkopolskę NA UPRAWĘ CIEKAJA 21 ha ODŁOGÓW

Minęła połowa kwietnia, prace wiosenne na polach są już daleko zaawansowane — a tymczasem w gminie Kępno pow. Wolsztyn Prezydium GRN nie potrafiło dotychczas przeznaczyć czterech hektarów odłogów do zagospodarowania. Ma je przejąć spółdzielnia produkcyjna, powstała na zasadzie uprządkowania, ale czas ucieka, a odłogi do tej pory pozostały odłogami.

O DOBRYCH I ZŁYCH SOŁTYSACH

Nie wszyscy chłopcy rozumieją, że pieniądze wpłacane na podatek gruntowy, wracają przecież do nich w postaci maszyn rolniczych, nowych szkół, ośrodków zdrowia, dróg, światła elektrycznego i wielu innych form pomocy państwa dla wsi.

Słabo przebiega spłata należności finansowych w gminie Białski pow. Kalisz. Wśród działników spółdzielni nie ma niestety i sołtysów jak np. PASTUSIAKA z Brochowa, PORADE z Chrzynowa, LUDZIEWSKIEGO z Kwasikowa. Powinni oni wziąć przykład ze swoich kolegów — sołtysów: STĘPIAKA z Kamiennej Wsi, BARCZESKIEGO z Kokożek czy Borowiska ze Stoku Polskiego, którzy już dawno uregulowali należności po datkowe. Na sołtysów patrzy cała gromada, tym bardziej więc powinni oni świecić przykładem obywatelskiej postawy.

B. Olezyk

Na przykładzie studni w Stemplewie

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Stemplewie (pow. Turek) postanowili wybudować studnię. Razem, wspólnymi siłami wiele można dokonać. Kiedy jednak zabierali się do pracy, ich sąsiedzi gospodarujący jeszcze indywidualnie mówili z niedowierzaniem:

— Zobaczcie wodę!

— Zawali się ta cała dziura w ziemi.

KIEDY jednak w studni zaczęła wylać woda, ci wszyscy, którzy dla spółdzielców mieli tylko złośliwe słowa, pośpieszyli do niej z wiadrami. — Niech się nie waży brać wody z naszej studni! — orzekli z oburzeniem spółdzielcy. I z powodu nowej studni wiesz podzieliła się na dwa obozy: na spółdzielców i rolników gospodarujących po staremu. Pierwsi zabronili

dy". Ale nie tak dawno jeszcze, spółdzielnia produkcyjna odgródziła się od reszty małego i średniorolnych chłopów. Spółdzielcy nie docenili obowiązku wpływania na resztę chłopów, pomagania im w znalezieniu drogi do zespołowej gospodarki. Odgródzili się nie tylko od ogółu pracującego indywidualnie chłopstwa, ale także od szkoły, od młodzieży. Tymczasem za-

tegoż zarządu wpłynął wniosek o przyjęcie ich do wspólnoty, przewodniczący w ogóle go nie przejrzał, ale odrzucił.

A gdyby przeczytał, dowiedziałby się o długiej i ciężkiej nieraz drodze indywidualnie gospodarujących chłopów prowadzącej ich do kolektywu. Na szczęście aktywni partyjni, czuwając nad realizacją polityki państwa ludowego wpłynali na spółdzielców i pomogli zrozumieć i naprawić błąd. Na walnym zebraniu spółdzielcy przyjęli wnioskodawców do swego grona.

* * *

PRZYKŁADY ze Stemplewa i z Sowiek dowodzą, że jeszcze nie wszyscy spółdzielcy rozumieją swoją rolę polityczną. Tym, którzy wkroczyli na drogę gospodarki zespołowej i przekonali się o jej wyższości nad gospodarką indywidualną nie wolno się odgrażać od reszty gromady. Przeciwnie: obowiązkiem ich jest pomóc nieświadomym jeszcze i z boku przyglądającym się małym i średniorolnym chłopom w przełamaniu uprzedzeń, w doświadczeniu. Trzeba mieć na uwadze, że w ten sposób produkcja rolna najszybciej się podniesie, kiedy ogół pracującego chłopstwa będzie korzystał na szerokich polach z mechanizacji i zdobyczy naukowych, kiedy nie jedna głowa, ale wszystkie będą myślały o podniesieniu dobrobytu wsi.

Liczba spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce rośnie. Mamy ich w województwie już ponad 1100. Wszystkie one winny swoją pracą na roli i oddziaływaniem osobistym ściągać ku sobie niezdecydowanych chłopów, pilnie przy tym bacząc oczywiście, aby do ich zespołów nie wciśnięty się przysłówowe wilki w owczej skórce. O każdego zaś mało i średniorolnego chłopca, uczciwego i kochającego Ojczyznę, spółdzielnia winna toczyć walkę aż do zwycięstwa — to jest do przyjęcia go do swoich szeregów.

P. R.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.
K-5-10431



Członkowie utworzonej niedawno sekcji scenicznego gromadzkiego zespołu świetlicowego w Bukowie (pow. Nowy Tomysl) wystawili ostatnio sztukę pt. „Dwa tygodnie w raju”, która cieszyła się ogromną popularnością wśród wszystkich mieszkańców gromady. Sztukę wystawiono również w innych gromadach: w Kąkolewie, Wąsowie, Sątupach oraz Grodzisku Wlkp.

Warto również podkreślić, że zarówno projektodawcami jak i wykonawcami dekoracji byli sami członkowie zespołu.

(W. F.)

Jeszcze jeden ośrodek szkolniowy tym razem mleczarski

W najbliższym czasie przy Zespole Mleczarskim w Bukowie pow. Nowy Tomysl zostanie otwarty ośrodek szkolniowy. Zakład ten uznano za wzorowo-doświadczalny. Po siada on m. in. salę wykładową, świetlicę, internat i stołówkę.

Motocykl 2 rowery 2 radioaparaty 3 zegarki i inne cenne nagrody

DLA BIORĄCYCH UDZIAŁ W KONKURSIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” „WSZYSCY ZBIERAMY ZŁOM NA BUDOWĘ SZKÓŁ”

Na czym polega konkurs? Każdy uczestnik konkursu powinien dostarczyć na jeden kupon najmniej 5 kg złomu ze łaznego lub stali, albo 1 kg złomu metali kolorowych do swego KOMITETU BLOKOWEGO, PUNKTU SKUPU GMINNEJ SPÓŁDZIELNI, LUB INNEGO MIEJSCA ZBIÓRKI. Odbierający złom (blokowie, administrator) potwierdza odbiór podpisując kupon i przykładając pieczęć. Kto złoży więcej niż 5 kg złomu żelaza wzgl. 1 kg złomu metali kolorowych, otrzyma dodatkowe kupony, które zostaną wystawione przez organizatorów konkursu (dla przykładu: 35 kg złomu ze łaznego — organizatorzy wypłacają dodatkowo 6 kuponów!).

W KALISZU złom przyjmuje również „Zbiornik” (ul. Majakowskiego 6), a w LESZNIE Spółdzielnia Surowców Użytkowych.

KONKURS „Głosu Wielkopolskiego” pod hasłem „Zbieramy złom na budowę szkół”

Imię i nazwisko: _____
Dokładny adres: _____
Dostarczył:
złomu żelaznego kg
metali kolorowych kg
Data
podpis i pieczęć

Wyżej podany kupon po wypełnieniu należy wysłać pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II piętro. Na kopercie prosimy dopisać: „Złom”.

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni natychmiast Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa Poznań, Katowicka 1. K925

Księgowego ze znajomością RPK poszukują natychmiast Włodzisławscy Zakłady Obróty Państwowej, ul. Wolności 18. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Personalnej WZOP. K945

Starszego księgowego z kwalifikacjami i długoletnią praktyką przyjmujemy. Oferty pisemnie składać: Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych, Oddział w Poznaniu, Dąbrowskiego 138. K926

Faleza kółowego oraz robotnika do elektrowni przyjmują natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. K938

Korektora i stencjalistów fortepianów poszukujemy. Spółdzielnia Pracy Instrumentów Muzycznych „Ton” Zielona Góra. Mieszkanie zapewnione. Informacje udziela również Oddział w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 9b. K946

Nieruchomości

Parcela — domki — wille Kamienne, kupno — sprzedaż — zaliczka — wille „UNION”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 23897g

Wielki plac z domami, nadające się na garaże w Poznaniu tanio sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25270g.

Dom w centrum Gniezna, 2-piętrowy, oficyna 1-piętrowa z ogrodkiem, sprzedam. Wiadomość: St. Gasecki, Warszawa, Bereszyńska 23 — względnie M. Mielczarek, Poznań, Marcinowskiego 22, m. 19. 25273g

Wille przy tramwaju zamieniam na parcelę, warunek dopłaty. Kamienie przy ulicy handlowej, sprzedam, wpłata parcia, reszta gotówką, ośmiok 150 000 złotych. Dutekiewicz, Poznań, Dzierżynskiego 105. 25378g

Willa w Warszawie, 1800 ckm solidnej zabudowy na parceli 1060 m², centralne ogrzewanie, garaż 2 tarasy, do kupienia bezpodstępnie od właściciela. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25433g

Parcelę przy ul. Senatorskiej (dzielnica Grunwald), sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25417g

Wille jednorodzinna, z wolnym mieszkaniem, budynkami gospodarskimi, z jednorodnym ogrodem (15-tiętnie drzewa) pierwszorzędne położenie, na przedmieściu Poznania (ul. Dąbrowskiego), 190.000 zł, spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 25408g

Parcela przy tramwaju, trolejbusie (ul. Dąbrowskiego), sprzedaż właściciela. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 25390g.

Parcela 1770 m², oparkowanie, 60 drzew, krzewy, studnia, zaprowadzony ogród (ławica — wieś), sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 45-73. 25452g

Kupno
Miecinie instrumenty — również uszkodzone, kupie. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25349g.

Worli papierowe, nowe, używane kupuje: „Fenix” Poznań, Czerwonej Armii 76, m. 6. 25453g

Prasę mimosładową (Ekscentryczną), balansową, tokarkę do robót precyzyjnych — ewtl. stołowe, rewolwerowe, typ lekki, gwintarkę — tylko stan idealny, pilnie poszukuję. Warszawa, Marszałkowska 43, warsztat ślusarski. K931

Sprzedaz

Gabinet mebli, dębowy, kompletny, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 33, m. 6, od godz. 18—20. 25236g

Konie robocze (para) sprzedam. Weber, Poznań — Zegrze, ul. Milczanska 46. 25312g

Silnik 220 V, krótkowzrosty, 1800 zł, sprzedam. Poznań, Prusa 15, m. 8. 25352g

Maszyne „Singer” do szycia cholewek i do prac skórzano-galanteryjnych, sprzedam. Fr. Lawinski, Poznań, przy Pawła Findera 38 — przy ryнку Łazarskim. 25371g

Samochód DKW 600 ccm, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 25373g.

Adapter pierwszorzędny, sprzedam. Poznań, Za Cytadela 26. 25391g

Motocykl „Puch” 200 ccm, po remoncie, tanio sprzedam. Poznań, Obornicka 96, m. 1 oglądać dnia 18—19 kwietnia. 25421g

Sprzedam samochód osobowy, malolitrażowy, na chodzie. Ryszard Anioła, Poznań, Dąbrowskiego 4, m. 4, od godz. 15. 25423g

Aparat fotograficzny „Leica” 1:2 obiektyw, summar, sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 87-96, od godz. 17—19. 25438g

Swacerówki nowe, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Kolejowa 37, warsztat, podwórze. 25439g

Akordeon 120-basowy, 3-regi strowy, sprzedam. Poznań, Engla 30, m. 9. 25444g

PSS Oddział Warzywno-Owocowy poleca nasiona

warzywne — paczkowane, gwarantowanej jakości. Sprzedaż odbywa się na rynkach i sklepach PSS, OWO.

Silnik samochodowy BMW, 750 ccm, motocykl 350 ccm, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25450g.

Motocykl 200 i 125 ccm, sprzedam. Poznań, Wolsztyńska 19, m. 2. 25456g

Motocykl „Victoria” 350 ccm, górnozaworowy, na teleskopach, w dobrym stanie, sprzedam. L. Semperski, Rytywał, ul. Marcinkowskiego 12, tel. 24. 25458g

Wóz skrzynkowy na gumach, na 5 ton oraz parę osi z kołami, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Grobla 20. 25464g

Garaż składany (płyty betonowe 4x5 m) duży, sprzedam — cena 2500 zł. Poznań, Chudoby 14, m. 9, tel. 38-71. 25467g

Polowczyka (suczka) Pointer, sprzedam. Poznań, Chudoby 14, m. 9. 25468g

Motocykl DKW, 350 ccm NZ, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Listopadowa 4 — Osiedle Grunwaldzkie. 25472g

Akordeon 120-basowy, 7-regi strowy „Halka”, sprzedam. Gniezowski, Poznań, Koskaka 11, m. 5. 25478g

Lokale
Pokój duży z urządzeniem kuchennym, łazienką, piwnicą, zamieniam na pokój na parterze. Poznań, Wawrzynińska 29, m. 8. 25366g

Na Solcu — duży pokój z kuchnią, wspólnym korytarzem, łazienką, w wili, wysoki parter (ogrodek dla dzieci) zamieniam na 2—3 pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25374g.

Zamienię 3 pokoje z wygodami, telefonem, słoneczną, w centrum Gdyni, na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25375g

Malarzy przyjmuję zaraz. Pawlak, Poznań, Zwierzyniecka 6. 25340g

Uczniwa, najchętniej emerytalni, przyjmuję do dziecka. Poznań, Szyszkowskiego 6, m. 4. 25396g

Bielizniarka na fachowe krojenie i szycie koszul męskich, potrzebna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25411g.

Maszynistkę kwalifikowaną przyjmuję zaraz. Oferty z życiorysem: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25432g.

Przedstawiciel — podróżujący na masowe artykuły galanteryjne potrzebny zaraz. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25232g.

Tokarz, starszy, potrzebny zaraz. Lis, Poznań, Węcejńska 10. 25251g

Udziałem korespondencyjnie lekcji nowoczesnej księgowości. Łódź 1. skrytka 163. 4962p

Pisanie na maszynach uczy: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL Poznań, ul. Rokossowskiego 14, tel. 500-94. 25389g

Lekarskie
Lekarz — dentysta Jaworowicz — przyjmuje od godz. 10—12 i 16—18. Specjalnie: Nowoczesna protektoria w stęplonie. Poznań, Mickiewicza 24. 25337g

Marian Szymanowski — dentysta przyjmuje: Poznań, Kniewskiego 27, tel. 836-04. 25466g

Profesorowi Akademii Medycznej w Poznaniu, doktorowi Hieronimowi Powierłowskiemu, składam najserdeczniejszą podziękowanie za uratowanie mi życia — przeprowadzenie ciężkiej operacji mózgu oraz troskliwą opiekę w okresie pooperacyjnym. Wyrażam również wdzięczność całemu Zespołowi Lekarskiemu i Pielęgniarskiemu Poznańskiej Kliniki Neurochirurgicznej. Krystyna Komorska. 25465g

Zguby
Zgubiono 3 bluzeczki w torbie papierowej, dnia 15 kwietnia, na ul. Małeckiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Poznań, Małeckiego 5, m. 2. 25497g

Malarzy i utnia przyjmuję: Cz. Mikołajski, Poznań, Słoneczna 17. 25256g

Bielizniarki na koszule męskie potrzebne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 25480g

Spółdzielnia Pracy „Fotos” w Poznaniu

wykonuje: zdjęcia artystyczne, dokum. — techniczne, reporterskie, uliczne, nagrobkowe, amatorskie i reprodukcyjne.

Posiadamy punkty usługowe w Poznaniu:
Pl. Wolności 9
ul. Rokossowskiego 51
ul. Dąbrowskiego 25a
ul. Dąbrowskiego 57
ul. Roosevelta 19

w terenie: Bajanowo, Gniezno, Gostyń, Leszno, Luboń, Nowy Tomysl, Środa i Wągrowiec.

Punkt skup i sprzedaży aparatów i urządzeń fotograficznych — Poznań, Plac Wolności nr 9. K939

Rozne
Naprawa, strojenie radioodbiorników oscylogram, przystosowywanie lamp zastępczych. Radioekspert Poznań, Śniadeckich 1, piętro. 25290g

Pracownia gorsetów, Poznań, Lampego 20 — przyjmuję zamówienia, przeróbki i reparacje. 25357g

Fortepiany naprawiam, stroję, modernizuję, polituruję. Drygas, Poznań, Chudoby 15. 25456g

Samodziały z powierzonego surowca wykonuję szybko i solidnie. Poznań, Wrocławska 11. 25405g

Dachy pokrywa, naprawia, smoluje: F-ma Ig. Mandowski — mistrz dekarzki, Poznań, ul. Grobla 3, tel. 34-69. 25460g

Dnia 15 kwietnia 1954, zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, śp.

Józef Kurczewski
mistrz rzeźniczo-wędlinarski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18 bm., o godz. 16.45, z kościoła parafialnego w Swarzędzu.

W smutku pogrążona małżonka i rodzina

z Zbierskich
Teodora Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w sobotę, o godz. 11.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Bicykl — pradziadek wyścigowego roweru

Janusz Wasylkowski

Teatry

OPERA — godz. 19
„Manon”
POLSKI — godz. 19
„Domek z kart”
NOWY — godz. 19
„Eugenia Grandet”
KOMEDIA MUZYCZ-
NA — g. 19.30 „Pieśń
miłosna Schuberta”
MŁODEGO WIDZA —
g. 16.30 „Złoto króla
Megamona”
TEATR SATYRYKÓW
— godz. 19.30 „Bez
znieczulenia”
OBJAZD. TEATR DLA
DZIECI „GNOM” —
sala Domu Zolnierza,
ul. Niezlomnych —
g. 16.30 „Paluszka”

Kina

APOLLO — g. 17
 i 19.30 „Paloma”
 (meksykański)
 BAŁTYK — g. 14 „Kon-
 stanty Zasłanow”
 g. 16, 18 i 20 „W Teatrze
 Satyryków” i „Mecz
 stulecia” (Węgry
 Anglia)
 MUZA — g. 11 i 16
 „Cywil na stadionie”
 (węg.). g. 18 i 20 „Na
 łaskawym chlebie”
 (radziecki)
 RIALTO — g. 14 „Za-
 kłeta narzeczona”
 (radz.)
 WARTA — g. 12 „Ma-
 ly partyzant” g. 14,
 16, 18 i 20 „Zagubio-
 ne melodie” (aust.).
 PIAST — g. 17 i 19
 „Strażnica w górach”
 (radziecki)
 PUSZCZYKOWO —
 nieczynne
 FOTOPLASTIKON —
 ul. Armii Czerwonej
 53 — g. 10—22 „Chi-
 le-Boliwia”
 TPP-R, ul. Fr. Rataj-
 czaka 37 — g. 18
 film prod. radz. „Indi-
 e”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — g. 10—19 Wystawa prac postępowych art. plastyk.
CBWA, al. Marcinkowskiego 28 — g. 10—18
IV wystawa prac plastycznych Z.P.A.P.
Okr. Poznańskiego
KLUB MIEDZ. PRASY I KSIĄŻKI — g. 9—21
Drzeworyty — F. Śmielowskiego
POLSKIE TOW. FOT. — g. 10 — 13 pokaz prac V Ogólnopolskiej Wystawy PTF.
ZW ART. PLASTYK., ul. 27 Grudnia 4 — g. 10—18 wystawa grafiki i rysunków Andrzeja Matuszewskiego

Susem niby jaguar skoczył do wody, by przytrzymać odpływającą szalupę. Być może, że dotychczas jeszcze nas nie spostrzegł, bo pędził w naszą stronę jak głupi. Arnak gracko dzielił go siekiera w głowę. Hiszpan

CO • GDZIE • KIEDY

Radio

PROGRAM II —
Fala Poznania 249 m
Wiadomości:
5.05, 6.02, 7.02, 7.50,
12.04, 13.10, 14.00,
17.30, 18.15 i 23.55

Audycje inne

wsi, 13.00 (P) — mi-
krofon w służbie
rolnictwa, 16.10 (P)
— „Nad albumem Po-
znania“, 16.50 — jak
spędzić święta, 17.00
dla dzieci, 18.00 —
czy znacie te fakty,
18.20 — audycja ak-
tualna, 19.25 — mon-
taż z filmu „Celulo-
za“, 20.40 — co przy-
noszą nowe „Proble-
my“, 21.00 — sceny
poetyckie z Szekspi-
ra, 22.10 — felieton

Niedziela 18 IV

Teatry

OPERA — g. 19 „Cy-
ganeria“
POLSKA — g. 19 „Do-
mek z kart“
NOWY — g. 19 „Euge-
nia Grandet“
KOMEDIA MUZYCZ-
NA — g. 19.30 „Pieśń
miłosna Schuberta“
MŁODEGO WIDZA —
g. 16.30 „Złoto króla
Megamona“
TEATR SATYRYKOWY
— g. 19.30 „Bez znie-
czulenia“
GNIEZNO — g. 19.30
„Świętoszek“
OBJAZDOWY TEATR
dla Dzieci „Gnom“
(sala Domu Żołnie-
rza, ul. Niezłomnych)
— g. 16.30 „Palusz-
ka“

Kina

APOLLO — g. 14, 16,
18.15 i 20.30 „Palo-
ma“ (meksykański)
BALTYK — g. 12 „Kon-
stanty Zasłonow“, g.
14, 16, 18 i 20 „W Te-
atrze Satyrków“ i
„Mecz stulecia“ (Wę-
gry — Anglia)
MUZA — g. 16, 18 i 20
„Na łaskawym chle-
bie“ (radz.)
RIALTO — g. 12 i 14
„Zaklęta narzecz-
na“, g. 15.45, 18 i
20.15 „Piątka z ulicy
Barskiej“ (polski)
WARTA — g. 14, 16,
18 i 20 „Zagubione
melodie“ (austr.)
PIAST — g. 15, 17 i 19
„Strażnica w górach“
PUŚCZYKOWO — g.
13, 15.30, 18 i 20.30

„Przygoda na Marien
sztaście“ (polski)
FOTOPLASTIKON, ul.
Armii Czerwonej 53
— g. 10—22 „Chile —
Boliwia“

Radio

PROGRAM II —
Fala Poznania 249 m

Wiadomości:
6.40, 8.00, 13.00, 17.00,
21.30 i 23.55

Muzyka:
6.45, 8.10, 8.30, 9.20 —
poranna, 10.30 — su-
ity Śląskie Maklakie-
wicz i Rybickiego,
11.30 — staro-górni-
cze pieśni śląskie,
13.30 — operetkowa,
15.00 — koncert cho-
pinowski, 16.00 —
koncert świąteczny,
17.15 — taneczna,
21.52 — Czajkowski
„Śpiąca królewna“

Audycje inne:

9,20 (P) — dla wst.,
0,00 — człowiek, któ-
ry wytwarzał światy,
9,40 — dla dzieci,
10,00 — poezja i mu-
zyka, 11,15 — poga-
danka pt. „Czerwone
zagłębienie”, 12,04 —
w setną rocznicę
śmierci Józefa Elsne-
ra, 13,55 — muzyka i
aktualności, 14,35 —
aud. słowno-muzycz-
na „Rady mistrza El-
snera”, 15,30 — z ży-
cia Związku Radziec-
kiego, 17,05 — na
marginesie wielkiej
polityki, 18,00 — we-
soly kramik — aneg-
doty o Ludwiku Sol-
skim, 18,15 (P) — au-
dycja słowno-muzycz-
na pt. „Przychodzi-
my z dyngusem”,
20,00 — „Czarująca
szewcowa” — słucho-
wisko.

Poniedziałek 19 IV

Teatry

OPERA — g. 19 „Ma-
dame Butterfly”
POLSKI — g. 15 „Ła-
skawy chleb”, g. 19
„Domek z kart”
NOWY — g. 19 „Euge-
nia Grandet”
KOMEDIA MUZYCZ-
NA — g. 15, 30 „Pó-
źna miłość”, g. 19, 30
„Pieśń miłosna Schu-
berta”
MŁODEGO WIDZA —
g. 14 i 16, 30 „Złoto
króla Megamona”
TEATR SATYRYKÓW
— g. 19, 30 „Bez znie-
czulenia”

Na Rusalkę natomiast ujrzy-
my trójmecz Warszawa — Po-
znań — Szczecin na ślizga-
czach o nagrodę „Błękitną
wstęgę Rusalki”.

Dwudzieste zgłoszenie do VII Wyścigu Pokoju

Dwudzieste zgłoszenie do VII wyścigu pokoju „Trybuny Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rudeho Prava“ napłynęło od Francuskiej Federacji Kolarskiej.

KTO, KIM, GDZIE?

NIEDZIELA
Godz. 16 — Budowlani (P) —
 Stal (Zielona Góra). Spotka-
 nie o mistrzostwo Poznań-
 skiej Ligi Międzywojewódz-
 kiej. Boisko przy ul. Rolnej.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 11.00 — Ogniwo - Energetyka — Kolejarz (Rogoźno) o mistrzostwo piłkarskie klasy A. Boisko WSWF przy drodze Debińskiej.

Godz. 15.00 — Stal (Kalisz) — Ogniwo - Drukarz (P). Zawody o mistrzostwo klasy A piłki nożnej. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

OBJAZDOWY TEATR
dla Dzieci „Gnom”
— nieczynny
GNIEZNO — g. 19.30
„Takie czasy”

Kina

APOLLO — g. 10, 12
 „Skarb“ (polski), g.
 14, 16, 18, 15 i 20.30
 „Paloma“ (meksyk.).
 BAŁTYK — g. 10 i 12
 „Konstanty Zasło-
 now“ (radz.), g. 14,
 16, 18 i 20 „W Teatrze
 Satyryków“ i „Mecz
 stulecia“ (Węgry —
 Anglia)
 MUZA — g. 10, 12, 14
 i 16 „Czywil na stadio-
 nie“ (węg.), g. 18 i 20
 „Na łaskawym chle-
 bie“ (radz.).
 RIALTO — g. 10 „A-
 rinka“, g. 12, 13, 15 i
 14.30 „Bajka o ryba-
 ku i rybecz“ (radz.).
 WARTA — g. 10 i 12
 „Mały partyzant“, g.
 14, 16, 18 i 20 „Zagru-
 bione melodie“
 (aust.).

PIAST — g. 15, 17 i 19
„Strażnica w górach“

(radz.)
PUSZCZYKOWO — g.
13, 15.30, 18 i 20.30
„Przygoda na Ma-
riensztacie” (polski)
FOTOPLASTIKON, ul.
Armii Czerwonej 53
— g. 10—22 „Chile —
Boliwia”
TPP-R, ul. Fr. Rataj-
czaka 37 — g. 16 film
prod. radz. „Indie”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — g. 10—19 wystawa prac postępowych artystów piastyków
MUZEUM NARODOWE — Dział Instrumentów Muzycznych, Stary Rynek — g. 10—15

MUZEUM ARCHEO-
LOGICZNE, ul. Al.
Lampegio 27/29 — g.
10—14.

NICZE, ul. Zwierzy-
niecka — g. 9—16.
CBWA, al Marcinkow-
skiego 28 — g. 10—17
IV doroczna wysta-
wa prac plastycznych
Z. P. A. P. Okr. Po-
znańskiego

POLSKIE TOW. FO-
TOGRAFICZNE, ul.
Paderewskiego 7 —
g. 11—18 pokaz prac
V Ogólnopolskiej Wy-
stawy PTF.

REGIONALNY pokaz
trofeów łowieckich
zdobytch w se-
zonie 1953/54 — g.
10, ul. Grunwaldzka
(Park Kultury)